

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Michał Laskowski

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **K. S.**

oskarżonego z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2019 r.,

skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. akt X K [...],

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego K. S. kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w R., w sprawie o sygn. akt X K [...], uniewinnił oskarżonego K. S. od zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 13 listopada 2016 r. w miejscowości Ł. woj. [...] użył jako autentycznego przerobionego dokumentu legitymacji szkolnej o numerze [...] wydanej przez Zespół Szkół [...] w R. dla M. H., a umieszczone było jego zdjęcie, w ten sposób, że okazał go podczas kontroli tożsamości zawodników w trakcie

odbywającego się meczu piłki nożnej, tj. czynu zakwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r., w sprawie o sygn. akt II Ka [...], na skutek apelacji prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Na powyższy wyrok została złożona skarga obrońcy oskarżonego, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, iż zachodzi jedna z podstaw uzasadniających uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w R. z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. X K [...], uzasadniająca przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a to reguła ne peius określona w art. 454 § 1 k.p.k. oraz konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości”. Podnosząc powyższy zarzut, autor skargi wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi obrońca K. S. wskazał, że z orzeczenia Sądu Odwoławczego nie wynika jednoznacznie jaka przesłanka stała za uchyleniem wyroku Sądu I instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący podniósł, że uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z powodu reguły ne peius możliwe jest dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy, w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy dał sygnał dla sądu I instancji by zbadać sprawę w kierunku wydania wyroku skazującego w stosunku do K. S.. Niemniej jednak sąd II instancji nie przeprowadził własnego postępowania dowodowego, nie dokonał oceny dowodów czy własnych ustaleń faktycznych. Odnosząc się do wskazanej przez Sąd Odwoławczy konieczności „ponownego przeprowadzenia w całości materiału dowodowego” skarżący stwierdził, że taka sytuacja nie zaistniała w przedmiotowym postępowaniu. W ocenie obrońcy oskarżonego, konieczność powtórzenia przewodu zachodzi w dwóch sytuacjach: po pierwsze w razie nieujawnienia dowodów, na których sąd oparł wyrok albo nieprawidłowego ujawnienia tych dowodów;

po drugie – w razie naruszenia przepisów procesowych odnoszących się do prawidłowego przebiegu postępowania rozpoznawczego. Żadna z tych sytuacji nie zaistniała w tej sprawie. Ponadto obrońca podniósł, że konieczności powtórzenia przewodu w całości nie można uzasadniać koniecznością przeprowadzenia ponownej oceny dowodów, gdyż taka podstawa nie mieści się w kręgu podstaw kasatoryjnych.

W odpowiedzi na skargę, Prokurator Rejonowy w R. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest niezasadna. W uzasadnieniu wyroku Sąd Odwoławczy wskazał dwie podstawy uchylenia wyroku: art. 454 § 1 k.p.k. oraz konieczność „ponownego przeprowadzenia w całości materiału dowodowego”, co koresponduje z podstawą uregulowaną w art. 437 § 2 in fine k.p.k.

Sąd Najwyższy stwierdza, że pierwsza z ww. podstaw uchylenia wyroku Sądu I instancji, gdyby stanowiła wyłączną przesłankę wskazaną przez Sąd Odwoławczy, nie mogłaby skutkować wydaniem orzeczenia kasatoryjnego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., (I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 83), „możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”

Obrońca oskarżonego K. S. słusznie argumentuje, że Sąd Odwoławczy nie podjął żadnych czynności zmierzających do uzupełnienia postępowania dowodowego i tym samym usunięcia uchybień wskazanych w apelacji prokuratora od wyroku uniewinniającego K. S.. Z tego względu powołanie się przez Sąd

Odwoławczy wyłącznie na pojawiającą się perspektywę wydania wyroku skazującego w tej sprawie nie mogłoby skutkować oddaleniem skargi obrońcy.

W sprawie ziściła się natomiast druga z wskazanych przez Sąd Odwoławczy podstaw uchylenia wyroku uniewinniającego. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu wyroku wykazał „konieczność przeprowadzenia przewodu na nowo w całości”, jak tego wymaga art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. W uchwale z dnia 22 maja 2019 r. (I KZP 3/19) Sąd Najwyższy stwierdził, że „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.” Doprecyzowując ten pogląd w odniesieniu do postępowania dowodowego, w uzasadnieniu ww. uchwały wskazano, że „konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich dowodów wystąpi wówczas, gdy wszystkie dowody były nieprawidłowo przeprowadzone, jak też, gdy w sprawie w ogóle żaden dowód nie został przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji. Słusznie zastrzega się jednak, że konieczności ponownego przeprowadzenia w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wszystkich dowodów nie można zawężyć do jedynie tych dwóch wypadków. Owa konieczność przeprowadzenia wszystkich dowodów na rozprawie przed sądem pierwszej instancji będzie również zachodziła, gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych. Innymi słowy, postępowanie przed sądem pierwszej instancji powinno też zostać przeprowadzone ponownie, jeżeli w kontekście wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej, było ono w istocie całkowicie nieprzydatne dla osiągnięcia tego celu (z obiektywnego punktu widzenia nieprowadzące do możliwości poczynienia trafnych ustaleń przez sąd pierwszej instancji) [...]. Konkludując, prawidłowe przeprowadzenie choć jednego dowodu przez sąd

pierwszej instancji, zważywszy zawsze na niepowtarzalne okoliczności konkretnej sprawy, nie może uniemożliwiać przyjęcia przez sąd odwoławczy, że zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli w ustawie jest mowa o konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu przez sąd pierwszej instancji w całości, to tę niemożność należy oceniać w kontekście całego materiału dowodowego sprawy, nie zaś jego części, nawet znacznej.”

W przedmiotowej sprawie Sąd Odwoławczy wskazał na następujące braki i uchybienia postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji: 1) nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. S.; 2) nieskorzystanie z dyspozycji art. 391 § 1 k.p.k. i, w rezultacie, odstąpienie od wprowadzenia do procesu „zeznań wszystkich innych osób, które złożyły zeznania na wcześniejszym etapie postępowania karnego, tj. w dochodzeniu”; 3) „niesatysfakcjonujące” przesłuchanie sędziów meczowych T. W., A. W. i S. M.; 4) konieczność przeprowadzenia konfrontacji grup świadków związanych z dwiema drużynami piłkarskimi: X. i Y., czyli z jednej strony Ł. C., T. O., E. C. i Ł. K., a z drugiej strony: E. Z., P. O., T. O. i M. H.. Analiza akt sprawy dowodzi, że lapidarnie zasygnalizowane przez Sąd Odwoławczy naruszenie art. 391 § 1 k.p.k. miało polegać na odstąpieniu od odczytania na rozprawie tych części zeznań przesłuchiwanym świadkom, które były odmienne od złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Zdaniem Sądu Odwoławczego to naruszenie proceduralne mogło mieć istotny wpływ na ocenę wiarygodności tych zeznań. Ponadto Sąd Odwoławczy odmiennie niż Sąd I instancji ocenił zeznania matki oskarżonego, H. S..

Wobec tego, że w rozpatrywanej sprawie kluczowych dowodów dostarczali świadkowie, ww. braki postępowania dowodowego i zakres dowodów, które powinny być ponownie przeprowadzone w postępowaniu karnym (w ocenie Sądu Odwoławczego chodziło zarówno o ponowne przesłuchanie „świadków obrony” w osobach T. W., A. W. oraz S. M., jak i świadków składających zeznania obciążające oskarżonego a ponadto dokonanie ich konfrontacji), przy uwzględnieniu konieczności dokonania oceny tych dowodów przez pryzmat całego materiału dowodowego, uprawniały do uznania, że zachodzi konieczność

„przeprowadzenia przewodu na nowo w całości” w rozumieniu art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. W tych okolicznościach i w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu uchwały w sprawie I KZP 3/19, prawidłowe przeprowadzenie przez Sąd I instancji części dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego czy zeznań świadka M. H., nie podważa słuszności wyroku Sądu Odwoławczego. Istotne znaczenie dla tej oceny ma również fakt, że Sąd Odwoławczy orzekł w warunkach związania regułą *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., bowiem rozpoznawał apelację prokuratora wniesioną od wyroku uniewinniającego oskarżonego K. S..

Należy przy tym przypomnieć, że w zakres kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę nie wchodzi ocena poglądu Sądu Odwoławczego o zasadności rozpoznawanej przez ten Sąd apelacji. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie (por. uzasadnienie uchwały z dnia 25 stycznia 2018 r. (I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23), „kontrola skargowa podstaw uchylenia wyroku związanych z uchybieniami określonymi w art. 438 k.p.k. nie może jednak prowadzić do badania zasadności ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy, a powinna ograniczyć się tylko do tego, czy z tego powodu dopuszczalne jest wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W przeciwnym wypadku musiałaby ona obejmować także kontrolę rozpoznania sprawy co do istoty. Taki zaś zakres kontroli skargowej pozostawałby w sprzeczności z wynikami wykładni językowej i systemowej przepisów o skardze.”

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.